

Biuro Bezpieczeństwa Narodowego

<https://www.bbn.gov.pl/pl/wydarzenia/2090,Minister-W-Waszcykowski-w-Kontrwywiadzie-RMF-FM.html>
27.04.2024, 03:57

Minister W. Waszczykowski w Kontrwywiadzie RMF FM

Zastępca szefa Biura Bezpieczeństwa Narodowego, minister Witold Waszczykowski był dzisiaj gościem programu Kontrwywiad radia RMF FM.

Konrad Piasecki: Zaskoczony pan tymi Patriotami, że nie będzie ich w pierwszym kwartale?

Witold Waszczykowski: Jestem zaskoczony rzeczywiście, gdyż po długich negocjacjach, które starano się, aby były starannie dopięte, w tej chwili jest jakieś zatrzymanie z ratyfikacją i znowu to przesuwają o kilka miesięcy.

Konrad Piasecki: Kiedy najszybciej te patrioty mogą się pojawić w tej sytuacji?

Witold Waszczykowski: Amerykanie zakładali, że mniej więcej 90 dni po zakończeniu procesu ratyfikacyjnego.

Konrad Piasecki: A proces jeszcze nie jest skończony.

Witold Waszczykowski: Nie jest skończony, a to przesuwają...

Konrad Piasecki: Czyli najwcześniej w maju, tak?

Witold Waszczykowski: Na drugi kwartał gdzieś.

Konrad Piasecki: I tak dobrze.

Witold Waszczykowski: No, wszystko jest dobrze, jakby przekreślić ten nierówny status bezpieczeństwa tego regionu poprzez wzmocnienie infrastruktury wojskowej.

Konrad Piasecki: Panie ministrze, zachwycony pan dzisiejszymi sondażami?

Witold Waszczykowski: Jak na osiem miesięcy przed wyborami są to sondaże niezłe.

Konrad Piasecki: Lech Kaczyński wygrywa z Bronisławem Komorowskim w pierwszej turze.

Witold Waszczykowski: Lech Kaczyński jest wysoko w tej chwili oceniany i to jest dobry prognostyk.

Konrad Piasecki: Ale w drugiej turze przegrywa z każdym.

Witold Waszczykowski: Druga tura ma to do siebie, że jest po prawie miesiącu od pierwszej tury i można jeszcze wiele zmienić, nadrobić. Wtedy zaczynają się dyskusje publiczne, otwarte. Więc można jeszcze jakby wtedy zmienić.

Konrad Piasecki: A pan myśli, że dla prezydenta kto byłby łatwiejszym przeciwnikiem, Bronisław Komorowski czy Radosław Sikorski?

Witold Waszczykowski: Przede wszystkim prezydent jeszcze nie podjął jeszcze decyzji, tak, że...

Konrad Piasecki: Ale wiemy, że akurat ta decyzja jest właściwie przesądzona. Chociaż o Donaldzie Tusku też

tak myśleliśmy.

Witold Waszczykowski: Nie można tak przesądzać, prezydent sam zdecyduje.

Konrad Piasecki: Będąc wiceministrem i zastępcą Radka Sikorskiego podejrzewał go pan o ambicje prezydenckie?

Witold Waszczykowski: Trochę tak. Może niekoniecznie aż prezydenckie, ale wydawało mi się, że jest to ambitny polityk, który ma chęć daleko zajść.

Konrad Piasecki: Przebąkiwał wtedy: "Ach, przeprowadziłbym się do Pałacu"?

Witold Waszczykowski: Być może nie o tym stanowisku, nie pamiętam. Ale nie ukrywał, że ma dalsze ambicje i międzynarodowe również, co się zmaterializowało przecież jego kandydaturą na Sekretarza Generalnego NATO.

Konrad Piasecki: "Dziś niczego już nie ukrywam" - mówi wprost. "Mój tandem z Donaldem Tuskiem mógłby wprowadzić Polskę do pierwszej ligi europejskiej".

Witold Waszczykowski: Piłkarskiej być może tak. Ten tandem działa od dwóch lat i czterech miesięcy.

Konrad Piasecki: Ale na stanowisku ministra i premiera, a nie premiera i prezydenta.

Witold Waszczykowski: Czyli dwukrotnie dłużej niż rządził rząd Jarosława Kaczyńskiego, więc ten tandem miał już okazję pokazać, co potrafi i mógł wprowadzić Polskę do pierwszej ligi: do G20, do decydujących gremiów w Unii Europejskiej itd.

Konrad Piasecki: Radek Sikorski mówi, że jego prezydentura równałaby się milionom wydanym na promocję Polski.

Witold Waszczykowski: Na pewno tak, wydałby na smartphony, laptopy i wiele innych gadżetów, w które by zaopatrzył część swoich urzędników.

Konrad Piasecki: Ale zupełnie poważnie: uważa pan, że on ma zdolności, które predestynują go do roli Prezydenta RP?

Witold Waszczykowski: Absolutnie nie. Jeśli popatrzy się na brak dokonań dyplomatycznych, na te bon moty, na to wahanie się, choćby przykład wobec Rosji - raz ją chce przyjmować do NATO, innym razem skarży do NATO, aby przeciwstawić się. Raz określa, że Rosja proponuje kolejną wersję paktu Ribbentrop - Mołotow, innym razem oskarża Rosję o jeszcze inne kwestie. Poza tym nie tylko kwestią polityki zagranicznej prezydent żyje, to są kwestie polityki społecznej, gospodarcze, kulturalne.

Konrad Piasecki: Może Radek Sikorski też nimi żyje w zaciszu domu.

Witold Waszczykowski: Nie znamy żadnego stanowiska ministra Sikorskiego na te kwestie. Tak, że to nie jest kandydat na prezydenta.

Konrad Piasecki: A czy są jakieś do niego zastrzeżenia natury - tak bym powiedział - formalnej? Bo kiedy został ministrem spraw zagranicznych, prezydent zgłaszał wobec tej kandydatury poważne zastrzeżenia. Mówiło fundamentalnych zastrzeżeniach.

Witold Waszczykowski: Nic na ten temat nie wiem, to należało pytać prezydenta. Ja wiem tylko, że przed laty były zastrzeżenia ministra Cimoszewicza, który zatrzymał Radka Sikorskiego przed wyjazdem do Brukseli na

ambasadora. To były zastrzeżenia dotyczące paszportów, jakichś starszych lat.

Konrad Piasecki: Paszportów?

Witold Waszczykowski: Jego pobytu w Wielkiej Brytanii. No, to trzeba pytać ministra Cimoszewicza, bo to on artykułował wtedy te zastrzeżenia.

Konrad Piasecki: Kończąc wątek Sikorskiego. A żona to atut czy obciążenie?

Witold Waszczykowski: Wydaje mi się, że na tym etapie nie powinniśmy rozmawiać o rodzinach.

Konrad Piasecki: Na następnym etapie będziemy rozmawiać?

Witold Waszczykowski: Na pewno to gdzieś ktoś wyciągnie, ale to uważam nie jest problem do rozmów.

Konrad Piasecki: Panie ministrze, czy prezydent zrezygnuje z wyjazdu do Katynia?

Witold Waszczykowski: Prezydent już zapowiedział w styczniu, zgodnie ze swoją koncepcją prowadzenia polityki historycznej, już w styczniu zapowiedział, zgłosił to poprzez MSZ i ambasadę rosyjską Rosjanom jak również Radzie Pamięci Ochrony Walk i Męczeństwa, że chce uczestniczyć w uroczystościach w Katyniu.

Konrad Piasecki: Ale dziś sytuacja się zmieniła. Premier Putin powiedział, że on ma ochotę pojechać do Katynia. Może w tej sytuacji, lepiej puścić to ścieżką premierów, że tak powiem kolokwialnie. Niech jedzie Tusk, niech jedzie Putin i może doczekamy się wreszcie słowa przepraszam.

Witold Waszczykowski: Zanim premier Putin to powiedział, przygotowania Polski zostały uruchomione. Rada Ochrony Pamięci Męczeństwa została tym kustoszem tych uroczystości. Ta instytucja zaczęła przygotowywać delegację, która jest pod przewodnictwem prezydenta Kaczyńskiego, a dopiero potem nastąpiła rozmowa Putin-Tusk. I do dzisiaj tak dokładnie nie wiemy na co został premier Tusk zaproszony, ponieważ premier Putin jeszcze nie wskazał, że cokolwiek tam organizuje, ani nie zgłosiła się żadna instytucja rosyjska do współpracy z Radą Ochrony Pamięci.

Konrad Piasecki: Ale mówi pan: wyjazd prezydenta jest przesądzony?

Witold Waszczykowski: Wydaje mi się, że tak. Prezydent wielokrotnie wyjeżdżał m.in. również do Katynia i w podobne miejsca: Monte Casino i inne miejsca pamięci i męczeństwa.

Konrad Piasecki: I pojedzie także w tym roku?

Witold Waszczykowski: Zakładam, że pojedzie. Jest zdeterminowany. I powinien pojechać, jest to bardzo ważna rocznica. Bardzo ważne miejsce dla historii Polaków. I kontekst w tej chwili polityczny właśnie, polityczno-historyczny tych obchodów robi się ważny.

Konrad Piasecki: A szef MSZ-etu mówi: radzę prezydentowi osobiście niech nie jedzie. Niech raczej pojedzie na uroczystości zakończenia II wojny światowej do Moskwy.

Witold Waszczykowski: To jest bardzo niefortunna rada. Minister Sikorski raczej powinien współpracować w tej chwili z prezydentem i Radą Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa, jak z tej sytuacji wybrnąć, jak wykaraskać premiera Tuska z tej kłopotliwej sytuacji ,w którą się wpędził, nie wiem, czy w sposób nieświadomy, niefrasobliwy. Czy może był nieinformowany wcześniej o tym, że te uroczystości już zostały uruchomione. Przygotowania do tych uroczystości już zostały uruchomione i delegacja już została stworzona.

Konrad Piasecki: A wyobraża pan sobie prezydenta w łożu honorowej w Moskwie podczas defilady z okazji zakończenia wojny?

Witold Waszczykowski: Tak. Moja wyobraźnia pozwala sobie wyobrażać. I uważam, że Rosjanie tak jak prezydent Kaczyński zapraszał Miedwiediewa, tak samo zaproszą prezydenta Kaczyńskiego.

Konrad Piasecki: I ostatnie pytanie. Białoruś. Powinniśmy odwołać wizytę szefa MSZ-etu Białorusi po tym, co tam się dzieje? Po prześladowaniach Polaków?

Witold Waszczykowski: Myślę, że powinniśmy obniżyć rangę tej wizyty do wiceministrów i zagrozić, że jeśli nastąpią zmiany, to będziemy wnioskować do Europy o odwołanie sankcji.

Konrad Piasecki: Taka jest pańska rada?

Witold Waszczykowski: Taka jest moja rada. Sprawy zaszły za daleko i powinniśmy jednak wskazać Białorusi, że tutaj się zagalopowano.

[Postuchaj rozmowy na rmf24.pl](http://rmf24.pl)



rmf24.pl

[Tweetnij](#)